

MARCIN MICHALSKI  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu

## POLSKA TRANSKRYPCJA UPROSZCZONA DLA JĘZYKA ARABSKIEGO – MIĘDZY TEORIA A PRAKTYKĄ\*

ABSTRACT: Units of an Arabic text can be Romanised and Polonised in various ways. Due to the peculiarities of Arabic, neither transliteration, consisting in preserving letter-to-letter correspondence, nor transcription, understood as representing pronunciation, fulfil practical needs in the case of this language. In what is called 'Polish simplified transcription', a system used in Arabic studies in Poland, three components can be distinguished: transcriptional, transliterational, and a third one termed here 'uniformizational' (the use of conventionally established forms of words). The norms of Polish simplified transcription delineated in this paper are analysed with respect to the principles of Polish spelling and Polish phonetics.

W polskich tekstach naukowych, literackich, prasowych i innych typów pojawia się coraz więcej pojęć i nazw pochodzących z języka arabskiego (literackiego), który w warunkach arabskojęzycznych zapisywany jest zwykle pismem arabskim. Są to najczęściej nazwy własne osobowe i geograficzne, nazwy instytucji, tytuły tekstów literackich, prasowych i naukowych, a także nazwy pojęć nieposiadających odpowiedników tłumaczeniowych w języku polskim. Zabieg zapisywania wyrazów i tekstów (rzadziej liter bądź głosek) cytowanych z tego języka przy użyciu alfabetu łacińskiego nazywa się ich latynizacją bądź romanizacją. W wypadku użycia tego alfabetu przystosowanego dla języka polskiego można mówić o ich polonizacji.

Należy rozróżnić między dwoma podejściami do latynizacji jednostek języka arabskiego: naiwnym i systematycznym. Latynizacja naiwna polega na zapisie bez stałych reguł albo bezrefleksyjnym przejściu zapisu z innego języka posługującego się alfabetem łacińskim (polonizacja naiwna najczęściej przejmuje z angielskiego). Latynizacja systematyczna jest świadomym zabiegiem opartym na sprecyzowanych regułach. Systemy tych reguł mogą mieć charakter transliteracji lub transkrypcji, zależnie od tego, co jest dla nich punktem wyjścia: forma pisana czy mówiona.

Polonizacja jednostek arabskich, która ma służyć ogółowi czytelników, nie tylko specjalistom, nie może się ograniczać do odzwierciedlenia poszczególnych liter lub głosek języka arabskiego literami języka polskiego. Powinna regulować także konwencje nieistniejące w arabskim systemie ortograficznym, lecz istniejące w polskim (np. pisownia wielką literą), oraz rozwiązywać problem różnic między konwencjami obu systemów (np. pisownia łączna). Transkrypcja będzie tu rozumiana w ten szeroki sposób, jako system regulujący zagadnienia również tego rodzaju.

Pożądanym jest istnienie i stosowanie jednego ujednoczonego systemu polonizacji, który byłby kompletny, czyli regulowałby wszystkie problemy mogące przy niej wyniknąć, tak aby umożliwić, również niespecjalistom, jednoznaczną identyfikację nazw arabskich pojawiających się w polskich tekstach. Istnieją pojedyncze prace arabistyczne wyznacza-

---

\* Artykuł stanowi rozwinięcie i modyfikację części referatu przedstawionego na konferencji „X Dni Arabskie – 10-lecie Katedry Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki Uniwersytetu Łódzkiego” (Łódź, 17–19.04.2013).

jące pewne zasady takiej polonizacji<sup>1</sup>, brak jednak publikacji regulującej wszystkie jej aspekty. Istniejąca norma polskiej transkrypcji uproszczonej (odtąd określanej tu skrótem PTU), czyli obecnie najbardziej rozpowszechniony system stosowany przez arabistów polskich<sup>2</sup>, wydawnictwo PWN i Komisję Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami RP<sup>3</sup>, obejmująca nie tylko odpowiedniość litera–litera czy głoska–litera, lecz też inne konwencje ortograficzne, nie jest w całości i eksplicitnie sformułowana w żadnej publikacji. Jej reguły tu omówione musiały być po części wywiedzione z praktycznych ich zastosowań.

#### TRANSKRYPCJA I TRANSLITERACJA JĘZYKA ARABSKIEGO – PROBLEMY OGÓLNE

Transkrypcję i transliterację charakteryzuje się następująco:

Transkrypcja jest takim sposobem konwersji pisma, który polega na przybliżonym, choć możliwie wiernym zastępowaniu dźwięków mowy oznaczanych za pomocą jednego alfabetu znakami innego alfabetu. Natomiast stosując transliterację, nie dążymy do naśladowania dźwięków obcego języka, lecz zastępujemy znaki określonego alfabetu znakami alfabetu drugiego, częstokroć z zastosowaniem specyficznych znaków diakrytycznych (tzw. akcentów)<sup>4</sup>.

Charakterystyka ta w obu wypadkach mówi o konwersji pisma, przy czym w transkrypcji następuje to poprzez zastępowanie dźwięków mowy. Transkrypcja będzie w niniejszej pracy rozumiana jako bazująca na formie mówionej – nawet jeśli potencjalnej – bez odwoływania się do pisma<sup>5</sup>. Może ona być bardziej precyzyjna, np. fonetyczna,

<sup>1</sup> Reguły dotyczące odpowiedniości głoska/litera arabska–litera polska zawarte są w: Janusz Danecki, *Gramatyka języka arabskiego*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2007, t. I, s. 150–152. Jest to nieznacznie zmodyfikowana wersja propozycji zwartej w: Bogusław R. Zagórski, *Nazwy arabskie w polskiej geografii i kartografii na tle praktyki międzynarodowej*, „Polski Przegląd Kartograficzny” 1972, t. 4, z. 4, s. 160–161.

<sup>2</sup> Np. w publikacjach: Janusz Danecki, *Arabowie*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2001; Marek M. Dziekan, *Dzieje kultury arabskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008; Marek M. Dziekan, *Złote stolice Arabów. Szkice o współczesnej myśli arabskiej*, Czytelnik, Warszawa 2011; Danuta Madeyska, *Liban*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2003; Adam Mez, *Renesans islamu*, przeł. Janusz Danecki, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1979; Naddżib Mahfuz, *Ród Aszura*, przeł. Jolanta Kozłowska, George Yacoub, Świat Książki, Warszawa 2011; Wiebke Walther, *Historia literatury arabskiej*, przeł. Agnieszka Gadzała, red. nauk. Marek M. Dziekan, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, z których będzie pochodzić część przykładów w tym artykule.

<sup>3</sup> Istnieją publikacje, zwłaszcza wcześniejsze, gdzie zastosowano inne, mniej lub bardziej zbliżone do PTU systemy transkrypcji, zasługujące na odrębne omówienie.

<sup>4</sup> Edward Polański, *Zasady pisowni i interpunkcji*, w: Edward Polański (red. nauk.), *Wielki słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji*, Warszawa 2012, s. 109.

<sup>5</sup> W ten sposób transkrypcję rozumie m.in. David Crystal, *A Dictionary of Linguistics and Phonetics*, Blackwell Publishing, Malden–Oxford–Victoria 2008, s. 490. Fonetycznego punktu wyjścia transkrypcji, który w sposób zasadniczy odróżnia ją od transliteracji, nie sygnalizują np.: Zygmunta Saloni, *Transkrypcja*, w: Kazimierz Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999, s. 611; Hans Zikmund, *Transliteration*, w: Hartmut Günther, Otto Ludwig (red.), *Schrift und Schriflichkeit/Writing and Its Use: Ein interdisziplinäres Handbuch internationaler Forschung/An Interdisciplinary Handbook of International Research*, t. II, Walter de Gruyter, Berlin–New York 1996, s. 1591.

dokonywana przy użyciu specjalnych znaków, np. IPA, lub uproszczona, przybliżona, zwykle posługująca się alfabetem innego języka. W praktyce często w użyciu są systemy będące połączeniem transkrypcji i transliteracji. Jest tak również w przypadku PTU. Wynika to z następujących okoliczności.

Transliteracja jest na ogół użyteczna dla pism głoskowych, tj. takich, w których litery oznaczają zarówno spółgłoski, jak i samogłoski, lecz nie dla pisma arabskiego (typu spółgłoskowego), w którym zwykle nie są zapisywane redundantne, tj. dające się odtworzyć na podstawie kontekstu, znaki krótkich samogłosek, a także geminacji i pewnych końcówek gramatycznych (znaki fakultatywne<sup>6</sup>). Na przykład wyraz graficzny لمعلمتهم ‘dla ich nauczycielki’, który, wypowiedziany, w transkrypcji fonetycznej IPA<sup>7</sup> byłby zapisany jako [limuʕal:imatihim], a według PTU jako *li-mu'allimatihim*, w ścisłe pojętej transliteracji ma postać: *lm'lmthm*, czyli bardzo odległą od fonetycznej. Tak pojęta transliteracja języka arabskiego jest zasadna w wypadku zapisów, zwykle dawnych, których krótkie samogłoski i geminacje są nieznanne lub niepewne. Z powodu zbyt dużego oddalenia od postaci fonetycznej transliteracja z języka arabskiego nie może mieć jednak szerszego zastosowania w polskich tekstach adresowanych do ogółu czytelników. Dlatego w PTU oprócz transliteracyjnego znajduje się też komponent transkrypcyjny.

PTU nie jest i nie mogłaby być jednak czystą transkrypcją, czyli zapisem z postaci fonetycznej. Wynika to z charakteru języka arabskiego, cechującego się dość dużą swobodą pod względem wymawiania bądź niewymawiania niektórych końcówek gramatycznych (lub ich części)<sup>8</sup> oraz stosowania bądź niestosowania łączenia międzywyrazowego. Pod tym względem istnieje *continuum* wymawianiowe, na którego jednym biegunie sytuuje się realizacja maksymalna, tj. obejmująca elementy odpowiadające wszystkim znakom fakultatywnym: wtedy są wymawiane w całości wszystkie końcówki i stosowane wszystkie zasady łączenia, np. [ʔan:a lħuku:mata s:u:rij:ata] ‘że rząd syryjski’. W naturalnych warunkach realizacja maksymalna dłuższych tekstów praktycznie się nie zdarza. Na drugim biegunie, dość rozmytym, gdyż zazębiającym się z wymową dialektu, sytuuje się realizacja minimalna: opuszczane są końcówki, które można opuścić, nie jest stosowane łączenie międzywyrazowe, co m.in. oznacza, że samogłoska rodzajnika nie ulega elizji, np. [ʔan:a ʔalhuku:ma ʔas:u:rij:a]. W praktyce najczęściej zdarza się realizacja mieszcząca się między dwoma ekstremami, np. [ʔan:a lħuku:mata s:u:rij:a], przy czym bliskość do któregoś z nich zależy od sytuacji, osoby i trudnych do określenia czynników sprawiających, że jedna i ta sama osoba może fonetycznie zrealizować ten sam tekst na różne sposoby.

<sup>6</sup> Tekst w piśmie arabskim może wykazywać *continuum* kompletności zapisu: na jednym biegunie sytuuje się zapis bez znaków fakultatywnych, na drugim zapis ze wszystkimi znakami fakultatywnymi (teksty dydaktyczne, edycje tekstów dawnych, w tym Koranu). Pomiędzy nimi mieszczą się zapisy z niektórymi, czasem wybranymi dość przypadkowo, znakami fakultatywnymi. Jest to przypadek najczęstszy, przy czym znaki fakultatywne zapisywane są tylko sporadycznie, co zbliża większość zapisów do ekstremum zapisu bez znaków fakultatywnych.

<sup>7</sup> Zwykle w arabistyce używa się transkrypcji arabistycznej, do celów niniejszego artykułu bardziej przydatna jest jednak transkrypcja fonetyczna. Stosowany tu zapis odzwierciedla wymowę z Bliskiego Wschodu ujętą w opisie: Hartmut Kästner, *Phonetik und Phonologie des Modernen Hocharabisch*, VEB Verlag Enzyklopädie, Leipzig 1981 (z zastąpieniem niektórych symboli przez IPA). Jest to wymowa jedna z możliwych, dla zwięzłości opisu transkrypcja nie uwzględnia m.in. możliwej wariacji między [a] a [æ] oraz faktu, że emfaticzność, tu zaznaczana jako ʕ, czyli faryngalizacja, może być także realizowana jako welaryzacja.

<sup>8</sup> Pomijam tu dodatkowy problem, że w mniej starannej wymowie końcówki gramatyczne bywają redukowane do [i], zob. J. Danecki, *Gramatyka*, op. cit., s. 130.

Nie można przy tym mówić o absolutnej poprawności którejś z realizacji<sup>9</sup>. Transkrybowanie z wymowy, nawet bardzo starannej i poprawnej, niemal na pewno przynosiłoby rezultat inny pod względem wymowy końcówek i łączy dla każdego mówiącego, który realizowałby ten sam tekst pisany. Aby uniknąć tego niepożądanego zjawiska, PTU określa pewien umowny *constans* (na tym polega jedno z jej uproszczeń). W ten sposób tworzy się swego rodzaju fikcję, może się bowiem zdarzyć, że danego tekstu nikt nie wypowiedział(by) w sposób zgodny z taką transkrypcją (dotyczy to w mniejszym stopniu pojedynczych wyrazów, znacznie bardziej wypowiedzi złożonych). Reguły określające ten *constans* stanowią trzeci komponent, obok transkrypcyjnego i transliteracyjnego, dający się wyróżnić w PTU. Nazwiemy go tu uniformizacyjnym. Wszystkie trzy przedstawione zostaną poniżej, po czym nastąpi omówienie reguł bardziej szczegółowych.

#### POLSKA TRANSKRYPCJA UPROSZCZONA – OMÓWIENIE KOMPONENTÓW I REGUŁ

##### 1. Komponent transliteracyjny

a) Pisownia arabska oparta jest m.in. na zasadzie morfologicznej, która – polegając na nieuwzględnianiu w zapisie procesów fonologicznych – pozwala na „zachowanie poczucia tożsamości części morfologicznych wyrazów”<sup>10</sup>. Na przykład wyraz o znaczeniu ‘chciałem’ wymawiany jest [ʔarat:u], ale pisany jako أردت, tj. przez literę *dāl* د mającą w alfabecie wartość fonetyczną [d] – czyli taką jak w formach fleksyjnych tego czasownika, gdzie nie zachodzi ubezdźwięcznienie: [ʔara:da] ‘chciał’, [ʔara:du:] ‘chcieli’. Według PTU należy zapisywać wyrazy tak, aby odzwierciedlać (w miarę możliwości systemu polskiego) taką wartość fonetyczną arabskich liter spółgłoskowych, jaką mają w alfabecie, bez sygnalizowania procesów fonologicznych. Transkrybuje się więc *aradtu* (nie: \**arattu*).

b) W zakresie samogłosek krótkich pismo arabskie sygnalizuje, za pomocą znaków fakultatywnych, fonem, nie jego warianty. Zgodnie z PTU zapisuje się samogłoskę odpowiadającą arabskiemu znakowi fakultatywnemu sygnalizującemu fonem, a nie samogłoskę odpowiadającą któremuś z wariantów tego fonemu, mimo że te są, przynajmniej w jednym wypadku, audytywnie rozpoznawalne przez użytkowników języka polskiego. Mianowicie znak *kasra* sygnalizujący arabski fonem /i/ jest transkrybowany jako *i*, mimo że może tu chodzić o dwie różne głoski: [i] oraz [ī], które można by oddawać polskimi literami *i* oraz *y*, odpowiednio. Tak więc mimo różnej dla polskiego ucha wymowy *kasrę* zarówno w wyrazie جئنا [dʒiʔna:] ‘przyszliśmy’, jak i w wyrazie صيرنا [sʕirna:] ‘staliśmy się’, transkrybuje się jako *i* – *dżina*, *sirna* (nie: \**syrna*)<sup>11</sup>.

##### 2. Komponent transkrypcyjny

a) W PTU oddawane są krótkie samogłoski i geminacje, które zwykle nie są sygnalizowane w zapisie arabskim.

b) Sygnalizowana jest fonetyczna postać rodzajnika określonego, który, prefigowany do wyrazów zaczynających się od spółgłosek międzyzębowych, zębowych i dźwięcznych prócz [dʒ], ma postać [(ʔa)C-], gdzie C oznacza spółgłoskę identyczną z pierwszą spółgłoską wyrazu, co prowadzi do wydłużenia spółgłoski, np. الشمس [ʔaʃ:ams] ‘słońce’

<sup>9</sup> Na temat realizacji końcówek zob. np. Clive Holes, *Modern Arabic: Structures, Functions, and Varieties*, Georgetown University Press, Washington D.C. 2004, s. 63–68. Zależnie od celu różne latynizacje mogą oddawać końcówki i łączenia w różnej mierze.

<sup>10</sup> E. Polański, *Zasady*, op. cit., s. 13.

<sup>11</sup> Jest mniej prawdopodobne, żeby ta konwencja wynikała z ewentualnego zamysłu twórców PTU, aby odzwierciedlała ona fonemiczną rzeczywistość języka arabskiego, a nie graficzną.

określone (por. [ʃams] ‘słońce’ nieokreślone). Zwykle mówi się w tym wypadku o asymilacji rodzajnika. W pozostałych wypadkach rodzajnik ma postać [(ʔa)l-], np. البيت [ʔalbajt] ‘dom’. Postać graficzna rodzajnika (jeśli pominąć znaki fakultatywne) jest w obu wypadkach ta sama, ال *al*. Według PTU zapisuje się: *asz-szams*, *al-bajt*.

c) Sygnalizowany jest sposób fonetycznej realizacji litery *ta marbuta*: ة (ة). Litera ta, występująca tylko na końcu wyrazu, może zależnie od okoliczności składniowych sygnalizować realizację fonetyczną m.in. jako: [a], [at], [atu] lub [atun]<sup>12</sup>. Realizacja minimalna jako [a] jest dopuszczalna tylko wtedy, jeśli wyraz nie jest określany przez przydawkę dopełniaczową, np. حكومة جديدة [ħuku:ma dżadi:da] ‘nowy rząd’. Realizacja maksymalna miałaby wówczas postać: [ħuku:matun dżadi:datun]; możliwa jest też pośrednia: [ħuku:matun dżadi:da]. Jeśli natomiast wyraz jest określany przez przydawkę dopełniaczową, to realizacja minimalna jest zakończona na [at], np. [ħuku:mat mišʕr] ‘rząd Egiptu’, a maksymalna na [atu]: [ħuku:matu mišʕr] – w obu wypadkach [t] jest obligatoryjne. Ponieważ w PTU stosowane są tylko postacie zuniformizowane wyrazu (zob. Komponent uniformizacyjny niżej), co w tym wypadku przekłada się na formę realizacji minimalnej, *ta marbuta* jest transkrybowana jako albo *-a* (*ħukuma dżadida*), albo *-at* (*ħukumat Misr*), zależnie od wymowy, którą z kolei determinują okoliczności składniowe.

Szczególnym przypadkiem są realizacje minimalne wyrazów zakończonych w piśmie literą *ta marbuta* poprzedzoną alifem, np. صلاة ‘modlitwa’. Możliwe są tu dwie wymowy: z wygłosowym [t] albo bez niego. W PTU częstszy wydaje się zapis przez *-at* (*salat*<sup>13</sup>), rzadszy przez *-a* (*sala*<sup>14</sup>).

d) Nie są sygnalizowane różne zapisy hamzy, czyli znaku ء, reprezentującego głoskę [ʔ], tj. zwarcie krtaniowe, mające w języku arabskim status fonemu. Zależnie od otoczenia głoskowego hamza pisana jest samodzielnie na linii pisma, jako „oparta” na jednej z trzech liter albo też poniżej jednej z nich. W PTU te różne sposoby nie są odzwierciedlane, sygnalizowana jest tylko sama głoska (na temat uproszczeń w jej transkrybowaniu zob. niżej).

e) Nie są sygnalizowane różne zapisy długiej głoski [a:], która, zależnie od czynników morfologicznych, jest zapisywana jako *alif tawila* ا albo jako *alif maksura* ع.

f) Nie są sygnalizowane litery و i و, jeśli nie oznaczają żadnej głoski. Np. كتبو ا [katabu:] ‘pisali’ transkrybuje się jako *katabu* (nie \**katabua*).

### 3. Komponent uniformizacyjny

Pojęcie to odnosi się do reguł nakazujących zachować jedną stałą, umownie określoną postać jednostki polonizowanej, nieopartą ani na transliteracji, ani na transkrypcji. Zachowanie takiej postaci zuniformizowanej polega na a) stosowaniu form zwanych tu zredukowanymi i b) nieuwzględnianiu zmian międzywyrazowych, zachodzących zarówno w piśmie, jak i w mowie.

a) Forma zredukowana wyrazu powstaje przez odrzucenie pewnych – niesygnalizowanych w piśmie – morfemów, lub ich części, mających postać krótkich samogłosek, czasem z poprzedzającym je [t] (*ta marbuta*) lub następującym po nich [n]<sup>15</sup>. Transkrybuje się:

<sup>12</sup> Głoska [u] jest wykładnikiem mianownika; w dwóch pozostałych wypadkach jest zastępowane przez [i] oraz [a].

<sup>13</sup> Np. J. Danecki, *Arabowie*, op. cit., s. 116.

<sup>14</sup> M.M. Dziekan, *Dzieje*, op. cit., s. 166.

<sup>15</sup> Forma zredukowana jest tożsama z formą pauzalną wyrazu z wyjątkiem wyrazów zakończonych na *ta marbuta* określonych przez przydawkę dopełniaczową oraz przyimków o rdzeniu trójspółgłoskowym. Jednostki te nigdy nie występują w pozycji pauzalnej, zatem nie mają formy pauzalnej.

*al-bajt* ‘dom’ określony, nie: \**al-bajtu*; *bajt* ‘dom’ nieokreślony, nie: \**bajtun*. Końcówki te są oddawane w transkrypcji, jeśli mają obligatoryjną realizację fonetyczną, np. jeśli następuje po nich sufiks zaimkowy, np. *bajtuha* ‘jej dom’. Wyrazy zakończone na *ta marbuta* transkrybowane są przez *-a* lub *-at*, zgodnie z regułą omówioną wyżej. Czasowniki i nomina mające realizację pełną zakończoną na [u:na], [i:na], [a:ni], [ajni] transkrybowane są bez końcowej samogłoski<sup>16</sup>.

Ta reguła nie jest jednak bezwyjątkowa. Forma zredukowana nie jest bowiem stosowana w wyrazach zakończonych krótką samogłoską, która jest sufiksem czasu przeszłego 3. os. l. poj., np. *kataba* ‘pisał’ (nie \**katab*), albo częścią sufiksu zaimkowego, np. *ilajhi* ‘do niego’ (nie \**ilajh*). W całości transkrybowana jest też końcówka biernika *-an*.

Z przeanalizowanych tekstów wynika, że jest zwyczajowo uregulowane użycie formy zredukowanej po przyimkach o rdzeniu trójspółgłoskowym: spotykana jest transkrypcja zarówno bez *-a*, np. *bajn*<sup>17</sup> ‘między’, *bad*<sup>18</sup> ‘po’, *nahw*<sup>19</sup> ‘ku’, jak i z nim: *bajna*<sup>20</sup>, *inda*<sup>21</sup> ‘u’, *kabla*<sup>22</sup> ‘przed’.

b) Nieuwzględnianie zmian międzywyrazowych zachodzących zarówno w piśmie (pełnym zapisie), jak i w mowie polega na:

– niesygnalizowaniu elizji, której ulega m.in. [ʔa] z rodzajnika określonego [ʔaC-]; transkrybuje się więc *wa-ad-dars*, zamiast \**wa-d-dars*;

– niesygnalizowaniu zmian samogłosek na styku jednostek, np. po przyimku [ʕan] ‘o’ samogłoską rodzajnika jest [i], nie [a]. Mówi się więc [ʕan id:ars] i pisze: عن الدرس ‘o lekcji’, ale transkrybuje się *an ad-dars*, zamiast: \**an id-dars*.

Omówione poniżej reguły szczegółowe PTU dotyczą odpowiedniości między arabskimi głoskami lub fonemami (względnie reprezentującymi je arabskimi literami) a literami polskimi oraz stosowania wielkiej litery i pisowni przez łącznik, łącznej lub rozłącznej.

1) Arabskie fonemy samogłoskowe, długie i krótkie, transkrybuje się jako litery oznaczające głoski polskie odpowiadające jednemu z wariantów danego fonemu, tj. jako *a*, *u* oraz *i*. Nie sygnalizuje się iloczasu samogłosek, które w języku arabskim mogą być krótkie lub długie<sup>23</sup>.

2) Arabskie spółgłoski [b], [t], [d], [r], [z], [s], [ʃ], [k], [l], [m], [n], posiadające odpowiedniki w języku polskim, transkrybowane są za pomocą odpowiednich liter polskich, w przypadku [ʃ] jest to digraf *sz*. Litera ڭ ma najczęściej – głównym wyjątkiem jest wymowa kairska, gdzie jest realizowana jako [g] – realizację fonetyczną [dʒ]. Jest transkrybowana jako *dż*.

3) Arabska półsamogłoska [w] oznaczana literą و jest transkrybowana jako:

a) *w* w strukturach: [wV], np. [waład] *walad* ‘chłopiec’, i [w:V], np. [quw:a] *kuwwa* ‘siła’,

<sup>16</sup> Dotyczy to zapewne także czasowników z końcówką [awna], nie udało mi się jednak znaleźć w tekstach przykładu ich użycia.

<sup>17</sup> M.M. Dziekan, *Złote*, op. cit., s. 289, 294.

<sup>18</sup> W. Walther, *Historia*, op. cit., s. 300.

<sup>19</sup> M.M. Dziekan, *Dzieje*, op. cit., s. 521.

<sup>20</sup> M.M. Dziekan, *Złote*, op. cit., s. 295, 299.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 293.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 294.

<sup>23</sup> Nie jest też sygnalizowany akcent – w języku arabskim ruchomy.

b) *u* w strukturach [VwC], np. [dawr] *daur* ‘kolej’, [Vw#]<sup>24</sup>, np. [ramaw] *ramau* ‘rzucili’, i [Cw#], np. [badw] *badu* ‘beduini’<sup>25</sup>, [hilw] *Hilu* ‘Hilu (nazwisko)’<sup>26</sup> (choć w ostatniej strukturze spotykany jest też zapis przez *w*, np. [ʔan:aħw] *an-nahw* ‘gramatyka’<sup>27</sup>).

4) Arabska półsamogłoska [j] jest transkrybowana jako:

a) *j* w strukturach: [jV], np. [jad] *jad* ‘ręka’, [j:V], np. [su:rij:a] *surijja* ‘syryjska’, [VjC], np. [bajt] *bajt* ‘dom’ i [Vj#], np. [na:j] *naj* ‘flet’,

b) *i* w strukturach [Cj#], np. [waħj] *wahi* ‘objawienie’.

5) Arabskie spółgłoski szczelinowe międzyzębowe bezdźwięczna [θ] ث i dźwięczna [ð] ذ transkrybowane są jako litery oznaczające zbliżone artykulacyjnie polskie spółgłoski szczelinowe zębowe: [s] i [z] odpowiednio.

6) Arabskie spółgłoski emfaticzne, tj. posiadające artykulację dodatkową w postaci faryngalizacji i/albo welaryzacji, transkrybowane są jako litery oznaczające odpowiadające im spółgłoski nieemfaticzne, np. [sʕ] ص jest transkrybowana jako *s* (czyli tak samo jak [s] س).

Arabska litera ظ może, zależnie od regionu, być realizowana jako jedna z dwóch emfaticznych spółgłosek szczelinowych: międzyzębowa [dʕ] lub zębowa [zʕ]. Jest transkrybowana jako *z*.

7) Spółgłoska zwarta uwularna bezdźwięczna [q] ق jest transkrybowana jako *k*.

8) Zarówno spółgłoska szczelinowa krtaniowa [h] ه, jak i szczelinowa faryngalna bezdźwięczna [ħ] ح są transkrybowane jako *h*.

9) Spółgłoska szczelinowa uwularna bezdźwięczna [χ] خ jest transkrybowana przez polski digraf *ch*.

10) Spółgłoska szczelinowa uwularna dźwięczna [ʁ] غ jest transkrybowana jako *gh*.

11) Spółgłoska szczelinowa faryngalna dźwięczna [ʕ] ع oraz zwarcie krtaniowe [ʔ] ء są transkrybowane identycznie, jako apostrof ( ’ ), lecz tylko w pozycji interwokalicznej, np. [saʕi:d] *saʕid* ‘szczęśliwy’, [ruʔu:s] *ruʕus* ‘głowy’. W innych otoczeniach obie głoski nie są w transkrypcji sygnalizowane, np. [raʔs] *ras* ‘głowa’, [ʕarab] *Arab* ‘Arabowie’, [mali:ʔ] *mali* ‘pełny’, [raʔj] *raj* ‘opinia’.

Pozostałe reguły 12)–16) dotyczą pisowni pewnych jednostek wielką lub małą literą oraz pisowni łącznej, rozłącznej lub przez łącznik.

12) Litera *a* w rodzajniku określonym w nazwach własnych zapisywana jest zgodnie ze specjalną regułą zawartą w *Wielkim słowniku ortograficznym PWN*:

[235] 59.4. (...) W nazwach arabskich często stosuje się w zapisach rodzajnik określony *al-* (i jego odmiany: *ad-*, *an-*, *ar-*, *as-*, *asz-*, *at-*, *az-*). Z rzeczownikami pospolitymi piszemy go małą literą, np. *al-kaida* (= baza), natomiast z nazwami własnymi – wielką, np. *Al-Kaida* (= Baza), *Al-Asad*, *An-Nasirijja*. Jeśli jednak nazwa własna składa się z dwóch elementów, to rodzajnik przed drugim elementem piszemy małą literą: *Hafiz al-Asad*, *Anwar as-Sadat*<sup>28</sup>.

13) wyrazy *Ibn* ‘syn’, *Bint* ‘córka’, *Abu* ‘ojciec’ i *Umm* ‘matka’ występujące jako człon nazw własnych osób pisze się wielką literą.

<sup>24</sup> Symbol # oznacza koniec wyrazu.

<sup>25</sup> M.M. Dziekan, *Cywilizacja islamu w Azji i Afryce*, Książka i Wiedza, Warszawa 2007, s. 10.

<sup>26</sup> D. Madeyska, *Liban*, op. cit., np. s. 74–75.

<sup>27</sup> A. Mez, *Renesans*, op. cit., s. 238.

<sup>28</sup> E. Polański, *Zasady*, op. cit., s. 96.

Problem pisowni łącznej, rozłącznej i przez łącznik (którego nie ma w arabskim) dotyczy z jednej strony jednostek, które w piśmie arabskim są pisane łącznie, ale zawierają morfemy – spójniki, przyimki i partykuły – pisane rozłącznie według polskiej ortografii, z drugiej strony – wyrazów zawierających sufiksy osobowe. Ponadto pojawia się przy okazji dwuczłonowych nazw własnych, które tworzą ścisłą całość znaczeniową.

14) Spójniki, przyimki i partykuły zapisywane po arabsku łącznie z wyrazem, który poprzedzają, są w PTU połączone z tym wyrazem łącznikiem, np. *wa-Misr* ‘i Egipt’, *li-Misr* ‘dla Egiptu’, *la-zahabna* ‘to byśmy poszli’. Dotyczy to również rodzajnika określonego.

15) Sufiksy zaimkowe zapisywane po arabsku łącznie z wyrazem, do którego są dołączane, również w PTU są zapisywane łącznie, np. *bajtuha* ‘jej dom’ (nie *\*bajtu-ha*).

16) Dwuczłonowe nazwy własne – np. imiona, których pierwszym członem jest wyraz *Abd* ‘Sługa’, a drugim jedno z określeń Boga – pisze się rozłącznie: np. *Abd Allah* (nie: *\*Abdallah*) dosł. ‘Sługa Boży’; *Sajf al-Islam* dosł. ‘Miecz Islamu’.

#### POLSKA TRANSKRYPCJA UPROSZCZONA – DYSKUSJA

Każdy system spolszczania w zapisie jednostek pochodzących z innego języka może być rozpatrywany pod względem różnych kryteriów. Należą do nich mogą: wierność wobec zapisu bądź wymowy, jednoznaczność, tzn. czy jedna jednostka zapisu polskiego odpowiada jednej jednostce tekstu arabskiego, zgodność jej konwencji z systemem fonetycznym i ortograficznym języka polskiego, a także przydatność dla nieznających języka transkrybowanego, tj. umożliwienie im jak najwłaściwszego odczytania zapisu przy użyciu głosek języka polskiego oraz maksymalnie prawidłowego utożsamiania zapisanych jednostek (w tekście i między tekstami). Oczywiście wszystkie kryteria nie mogą być spełnione jednocześnie. W praktyce poszczególne konwencje PTU, jak każdego innego systemu tego typu, zadość czynią różnym kryteriom w różnej mierze, co uwidacznia poniższe omówienie.

Komponent transliteracyjny sprawia, że PTU nie jest transkrypcją fonetyczną. Ponieważ pismo arabskie oddaje fonemiczną, a czasem morfologiczną rzeczywistość języka arabskiego, dzięki komponentowi transliteracyjnemu PTU w większej mierze odzwierciedla właśnie te aspekty języka arabskiego. Umożliwia też, przynajmniej w jednym wypadku (chodzi o [i] oraz [i]), uniknięcie konieczności sygnalizowania różnicy między głoskami reprezentującymi jeden fonem, które mogłyby niepotrzebnie komplikować obraz.

Komponent transkrypcyjny przede wszystkim usuwa problem wynikający z niezapisywania znaków fakultatywnych. Ponadto umożliwia laikowi odczytanie zbliżone do wymowy arabskiej w wypadkach, gdy:

a) jednostka obligatoryjna w piśmie jest w mowie realizowana fakultatywnie, np. *ta marbuta* w określonych sytuacjach;

b) jednostka obligatoryjna w piśmie jest w mowie obligatoryjnie nierealizowana, np. litera *l* (tzw. *alif al-wikaja*) w pewnych formach czasownika;

c) jednostka nieobecna w piśmie jest w mowie realizowana obligatoryjnie, np. głoski powstające wskutek tzw. asymilacji rodzajnika.

Komponent uniformizacyjny, odpowiedzialny za występowanie w PTU postaci zuniformizowanych, pozwala zachować formy łatwiejsze do zidentyfikowania dla niespecjalisty.

a) Konsekwentne pomijanie w PTU określonych końcówek gramatycznych (przypadku i trybu) – lub ich części – choć z jednej strony skutkuje zapisem wymowy fikcyjnej,

względnie zbliżonej do wymowy dialektalnej stylistycznie ocenianej jako gorsza, pozwala utrzymać formę, która ułatwia identyfikację wyrazu w tekście i między tekstami. W większości sytuacji pomijane końcówki i tak nie są istotne dla niespecjalisty, który najczęściej zainteresowany jest nie gramatyką, lecz leksyką tekstu.

b) Nieuwzględnianie w PTU zmian międzywyrazowych należy rozpatrywać w świetle faktu, że wyrazy poddawane transkrypcji często nie występują w formie izolowanej, jak np. w słowniku, lecz wchodzą w skład wyrażen złożonych. Nieoddawanie w transkrypcji zmian fonologicznych, sygnalizowanych też w piśmie arabskim (pełnym zapisie), i wynikające z tego oddalenie od formy tak fonetycznej, jak i graficznej tworzy z punktu widzenia realnej wymowy fikcję: transkrybuje się *an ad-dars* ‘o lekcji’, choć bliżej wymowy byłoby: *\*an id-dars*. Czasem odstępstwo od wymowy jest rażące, np. transkrybuje się *wa-ad-dars* ‘i lekcja’, zamiast bliższego wymowie *\*wa-d-dars*. Kosztem poprawności wymowy zachowany jest jednak uniformizm zapisu danego wyrazu: wyraz ‘lekcja’ (określony) zawsze ma w transkrypcji postać *ad-dars*, a nie raz *ad-dars*, innym razem *id-dars*, a kiedy indziej *d-dars*.

W kwestii reguł szczegółowych stosowanych w PTU można zauważyć, co następuje.

(1)–(2) Stosowanie polskich liter w transkrybowaniu bliskich im fonetycznie głosek (liter) arabskich jest oczywiste i nie wymaga komentarza. Warto jednak wspomnieć o jednym ważnym regionalizmie fonetycznym: spółgłoska [dʒ] w egipskiej (kairskiej) wymowie języka arabskiego w większości wypadków jest zastępowana przez [g]. W PTU nie uwzględnia się, czy transkrybowany wyraz odnosi się do realiów egipskich, np. czy jest to nazwisko Egipcjanina. Tak więc imię i nazwisko egipskiego pisarza noblisty transkrybuje się jako *Nadžib Mahfuz*, choć on sam przedstawiłby się jako *Nagib Mahfuz*.

(3) Transkrybowanie półsamogłoski [w] przez literę *w* jest dyskusyjne z tego względu, że osoba nieznająca arabskiego – lub niepoinstruowana na przykład za pomocą odpowiedniego przypisu – będzie taki zapis czytać przez [v], czyli spółgłoskę w arabskim nieistniejącą (nie licząc nielicznych nowych zapożyczeń). Transkrypcja przez *w*, mająca dość długą tradycję w arabistyce polskiej, dobrze zdaje egzamin na przykład w angielskim, w którym litera *w* reprezentuje właśnie głoskę [w]. Teoretycznie alfabet polski daje dwa wyjścia: litery *ł* i *u*. Pierwsza z nich posiada odpowiednią wartość fonetyczną. Być może jednak raziłaby jako litera zbyt rodzima. Ponadto niektórzy, choć na terenie Polski dziś nieliczni, użytkownicy języka polskiego wymawiają *ł* jako głoskę przedniojęzykowo-zębową, audytywnie zbliżoną do [l], a zbyt odległą od [w]. Mimo to *ł* jest używane, dość niekonsekwentnie, przez autorów (poza tym nie zawsze trzymających się PTU), dla których wierność dźwiękowa jest priorytetem. Piszą oni np. *łakf* (zamiast *wakf*), *mutałali* (zamiast *mutawali*)<sup>29</sup> czy też *al-Qaradali* (zamiast *al-Karadawi*)<sup>30</sup>. Problem związany z drugim ewentualnym sposobem transkrypcji, czyli przez *u*, polega na tym, że litera ta w polskim systemie ortograficznym zazwyczaj nie reprezentuje półsamogłoski [w] otwierającej sylabę<sup>31</sup>. Takie zapisy jak *\*ualad* (zamiast *walad*) byłyby zatem zapewne czytane przez niespecjalistów trzysylabowo, jako zaczynające się od zgłoskotwórczej samogłoski [u]. Również formy *\*mutauali* czy *\*al-Karadai* mogłyby być trudne do odczytania, nie mówiąc już o takich jak *\*kuuua* (zamiast *kuwwa*).

<sup>29</sup> Stanisław Wit Witkowski, *Wprowadzenie do prawa muzułmańskiego: wybrane instytucje*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009, m.in. s. 177 (ale na przykład: *wahib*, s. 154).

<sup>30</sup> Ali Abi Issa, *Umysł a Objawienie*, „As-Salam” 2013, t. I, nr 27, s. 29 (ale też: *al-Qaradawi*, ibidem).

<sup>31</sup> Wyjątkiem są niektóre formy przypadkowe względnie rzadkich nazwisk obcego pochodzenia takich jak *Landau*, np. *Landaua*.

Blizsza odpowiedniość fonetyczna jest za to zachowana, gdy [w] występuje w sekwencji [Cw#] i jest transkrybowane jako *u*, np. *badu* (nie *\*badw*).

(4) Transkrybowanie półsamogłoski [j] jako *j* wiernie odzwierciedla wymowę arabską. Pod tym względem uzasadnione jest też transkrybowanie tej półsamogłoski występującej w strukturze [Cj#] jako *i*. Pozwala to zachować podobieństwo fonetyczne, unikając przy tym zapisu sugerującego niespotykane w języku polskim zakończenie sylaby [Cj#].

(5)–(9) Słusznym rozwiązaniem jest oddawanie głosek niewystępujących w języku polskim za pomocą liter reprezentujących głoski polskie audytywnie i artykulacyjnie najbardziej zbliżone do arabskich. Zachowany jest tu identyczny sposób artykulacji oraz zbliżone miejsce artykulacji (z wyjątkiem arabskiego krtaniowego [h] i faryngalnego [ħ], transkrybowanych jako litera *h*, w dzisiejszej polszczyźnie zwykle realizowana tak samo jak *ch*, czyli jako welarne [x], audytywnie bardzo zbliżone do [h]). Przybliżenia te, stanowiące jedne z uproszczeń PTU, mają tę zaletę, że pozwalają niespecjaliście odczytać, opierając się na ortografii polskiej, zapis arabski w sposób możliwie bliski oryginałowi. Ich wada polega na tym, że czasami zacierają różnice między wyrazami, na przykład wyrazy [qalb] ‘serce’ i [kalb] ‘pies’ mają w PTU tę samą formę: *kalb*.

(6) Sygnalizowanie emfaticzności spółgłosek nie wniosłoby nic dla nieznających języka arabskiego. Niesygnalizowanie ich jest więc w pełni uzasadnione.

(10) Transkrybowanie głoski [ɣ], której najbliższą audytywnie i artykulacyjnie głoską polską jest [g], za pomocą *gh* bywa uważane za rozwiązanie kontrowersyjne<sup>32</sup>. Takiemu zapisowi można mianowicie zarzucić, że wcale nie przybliża laikowi arabskiego brzmienia tej głoski, lecz błędnie sugeruje, że należy tu wyartykułować dwie głoski: połączenie [g] i [x] albo aspirowane [g<sup>h</sup>]. Aby stosowaniu tego digrafu towarzyszyła możliwość w przybliżeniu właściwej wymowy, musi ona być objaśniana, na przykład w przypisie. Transkrybowanie [ɣ] jako *gh* ma uzasadnienie w angielskim, w którym zawsze w zapożyczeniach arabskich digraf ten jest czytany jako [g], np. *Ghazi* [ga:zi], *ghoul* [gu:l]. Funkcja litery *h* polega tu na tym, aby również przed *i* narzucać wymowę jako [g], nie jako [dʒ]. W języku polskim *h* nie spełnia podobnej funkcji.

(11) Nierozróżnianie w PTU między [ʕ] a [ʔ] i transkrybowanie ich tylko w pozycji interwokalicznej to kolejne ważne uproszczenie tego systemu. Decyzja o zrównaniu ich w transkrypcji jest uzasadniona tym, że dla osoby nieznającej arabskiego obie te głoski są praktycznie nierozróżnialne. Transkrybowanie ich za pomocą apostrofu między samogłoskami sugeruje użytkownikowi języka polskiego prawidłową (mimo że nie wynika to z polskiej ortografii) artykulację zwarcia krtaniowego, czyli [ʔ], w czym zbliża się on również, choć nieznacznie, do tego, co słyszy w miejscu [ʕ]<sup>33</sup>. Nietranskrybowanie ich w pozycji innej niż interwokaliczna, np. [raʔs] *ras* ‘głowa’, [almarʔa] *al-mara* ‘kobieta’, jest zasadne w świetle faktu, że ucho polskie nie słyszy w tym miejscu znajomych głosek, ewentualnie odbiera je

<sup>32</sup> Por. Andrzej Zaborski, Janusz Danecki, *Gramatyka języka arabskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog 1994, str. 597 [recenzja], „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1995, 51, s. 141. Zaborski postuluje zastąpienie w polskiej transkrypcji dwuznaku *gh* przez *g*. Wcześniej zapis przez *g* był proponowany w: Tadeusz Fryzeł, *Nazewnictwo arabskie w prasie polskiej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1971, nr 4, s. 50.

<sup>33</sup> Pod tym względem problematyczne są geminaty obu głosek, np. wyraz [ʔaʕiʕ:a] ‘promienie’ transkrybowany winien być zapewne (nie znalazłem przykładów użycia) jako *aszi’a*, tj. w sposób, który może niespecjaliście nastręczać trudności z wymową.

jako wzdłużenie sąsiedniej samogłoski<sup>34</sup>. Zapisywanie w takich wypadkach apostrofu przed spółgłoską (*ra's*) lub po niej (*al-mar'a*), jak to czyniono w niektórych publikacjach, nie jest dla niespecjalisty żadną wskazówką co do wymowy.

(12) Konsekwencją reguły uzależniającej wielkość pierwszej litery rodzajnika od tego, czy nazwa własna jest jedno- czy dwuelementowa, jest skrajnie niepożądane zjawisko polegające na tym, że pewne nazwiska muszą (!) mieć w tekście polskim dwie różne formy zapisu. W rezultacie w jednym miejscu powieści czytamy *Radwan asz-Szubukszi*, a pięć wersów dalej *dom Asz-Szubukszego*<sup>35</sup>; to samo nazwisko występujące w tekście książki jako *Badr Szakir as-Sajjab*, w jej indeksie figuruje jako: *As-Sajjab*, *Badr Szakir*<sup>36</sup>. Taka zmienność litery, poza tym w polskiej ortografii niezdarzająca się w środku zdania, łatwo może wzbudzić u czytelnika podejrzenie, że chodzi o dwie różne nazwy i dwie różne postacie. Niespełniony jest więc postulat zapewnienia jak najlepszej możliwości identyfikacji wyrazów. Na zapytanie w tej kwestii internetowa poradnia językowa PWN udzieliła następującego wyjaśnienia:

(...) Rodzajnik jest w nazwach składnikiem drugorzędym, jeśli jednak nazwisko występuje samo, wielka litera wydaje się niezbędna, skoro jest typowym w naszej ortografii sygnałem nazwy własnej. Mała litera wewnątrz nazwy własnej wskazuje, że odpowiednia częśćka ma podrzędny charakter, często zresztą bywa pomijana (...)<sup>37</sup>.

Nie jest jednak wcale jasne, dlaczego wielka litera nie miałaby wydawać się niezbędna również wtedy, jeśli nazwisko występuje z imieniem. Ponadto należy zwrócić uwagę na to, że istnieją wszakże nazwiska zachodnie zaczynające się od małej litery, np. *d'Alembert*, *van Gogh*, która – również w polskich tekstach – jest stała. Unikając tych niekonsekwencji, niektórzy autorzy i tłumacze, którzy poza tym trzymają się PTU, łamią omawianą tu regułę i piszą np.: *zabicie al-Abbasa*, *syna al-Husajna*<sup>38</sup> (zamiast *zabicie Al-Abbasa*, *syna Al-Husajna*).

(13) Pisownia wyrazów *Ibn*, *Bint* itd. wielką literą uzasadniona jest tym, że są to części nazw własnych. Często to od nich zresztą zaczyna się ta część rozbudowanego imienia, pod którą są powszechnie znani, np. *Ibn Sina* (*Awicenna*).

(14) Stosowanie łącznika jest dobrym zabiegiem sygnalizującym podział na wyraz i poprzedzającą go jednostkę. Dzięki temu zachowaniu przejrzystości morfologicznej jednostek osoba nieznająca języka arabskiego może lepiej je identyfikować.

(15) W wypadku jednostek zawierających sufiksy zaimkowe takiej przejrzystości morfologicznej jak w (14) PTU nie zachowuje.

(16) Rozłączna pisownia imion dwuczłonowych odzwierciedla zapis arabski oraz ich semantykę. Niesygnalizowanie w żaden sposób, na przykład za pomocą łącznika, że stanowią całość, powoduje jednak często, że laicy oba człony traktują jako oddzielne i błędnie odmieniają oba. Ilustruje to na przykład błędna forma biernika: *zatrzymano Saifa al-Islama* zamiast: *Sajf al-Islama*<sup>39</sup>.

<sup>34</sup> Z tego względu przez niektórych autorów [ʃ] sąsiadujące ze spółgłoską jest sygnalizowane w zapisie podwojeniem samogłoski, np. [maʃn] *Maan*, [saʃd] *Saad* (D. Madeyska, *Liban*, op. cit., s. 15 i 144) – zamiast *Man*, *Sad*.

<sup>35</sup> N. Mahfuz, *Ród*, op. cit., Warszawa 2011, s. 153.

<sup>36</sup> J. Danecki, *Arabowie*, op. cit., s. 234 i 424.

<sup>37</sup> J. Grzenia, *Rodzajnik al-*, <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=12096> [15.10.2014].

<sup>38</sup> D. Cook, *Męczeństwo w islamie*, przeł. Łukasz Müller, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 105.

<sup>39</sup> *Libia: Zatrzymano syna Kaddafiego Saifa al-Islama*, „Gazeta Wyborcza”, 19.11.2011, [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10673798,Libia\\_Zatrzymano\\_syna\\_Kaddafiego\\_Saifa\\_al\\_Islama.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10673798,Libia_Zatrzymano_syna_Kaddafiego_Saifa_al_Islama.html) [15.10.2014].

## UWAGI KOŃCOWE

Prawidłowe stosowanie PTU dla języka arabskiego, mimo że powstała ona między innymi z myślą o ogóle czytelników, jest możliwe tylko wtedy, jeśli dobrze zna się ten język. Jest ona konsekwentnie stosowana w tekstach arabistów jako autorów albo jako tłumaczy (choć często preferują oni zapis naukowy). Natomiast w tekstach autorów, dziennikarzy i tłumaczy z innych języków nieznających arabskiego, którzy docierają do najszerszych rzesz odbiorców, lecz nie zadają sobie trudu konsultacji ze specjalistą lub zajrzenia do wiarygodnych źródeł, spotyka się niestety nagminnie polonizację naiwną, czyli bezrefleksyjne przenoszenie zapisów z tekstów obcojęzycznych, głównie angielskich i francuskich (np. *Khadija*<sup>40</sup> zamiast *Chadidža*; *chuhada*<sup>41</sup> ‘męczennicy’ zamiast *szuhada*).

Na koniec warto zauważyć, że sami arabiści, chcąc wierniej oddać wymowę dłuższej wypowiedzi, czynią czasem odstępstwa od przyjętego systemu polegające m.in. na zapisywaniu całości końcówek gramatycznych i uwzględnianiu elizji, jak w poniższym przykładzie:

*Ikra! Bismi rabbika l-lazi chalaka*  
*Chalaka l-insaana min alak*  
*Ikra! Ua rabbuka (...)*<sup>42</sup>.

(Zapis według PTU miałby postać:

*Ikra! Bi-ism rabbika allazi chalaka*  
*Chalaka al-insan min alak*  
*Ikra! Wa-rabbuka ...).*

Ponieważ takie odstępstwa cechują się dowolnością, prowadzą czasem do różnych transkrypcji tego samego tekstu arabskiego, por. *Bi ismi Allah Ar-Rahmani Ar-Rahimi*<sup>43</sup> i *Bi-ismi Allahi ar-Rahmani ar-Rahim*<sup>44</sup> (PTU: *Bi-ism Allah ar-Rahman ar-Rahim*). Zdąrza się, że ten sam tekst arabski ma jedną transkrypcję bliższą wymowie: *La ilaha illa llahu*<sup>45</sup>, a drugą zgodną z zasadami PTU: *La ilaha illa Allah*<sup>46</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

- Crystal David, *A Dictionary of Linguistics and Phonetics*, Blackwell Publishing, Malden–Oxford–Victoria 2008.
- Danecki Janusz, *Gramatyka języka arabskiego*, t. I–II, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2007.
- Fryzeł Tadeusz, *Nazewnictwo arabskie w prasie polskiej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1971, nr 4, s. 47–52.
- Holes Clive, *Modern Arabic: Structures, Functions, and Varieties*, Georgetown University Press, Washington D.C. 2004.
- Kästner Hartmut, *Phonetik und Phonologie des Modernen Hocharabisch*, VEB Verlag Enzyklopädie, Leipzig 1981.

<sup>40</sup> Fatima Mernissi, *Dzieciństwo w haremie: sny o wolności*, przeł. Elżbieta Skweres, Grupa Wydawnicza Bertelsmann Media, Warszawa 2001, s. 114.

<sup>41</sup> Ryszard Kapuściński, *Wojna futbolowa*, Czytelnik, Warszawa 1978, s. 96.

<sup>42</sup> W. Walther, *Historia*, op. cit., s. 85. Tu odstępstwo zasygnalizowano w tekście.

<sup>43</sup> N. Mahfuz, *Ród*, op. cit., s. 160.

<sup>44</sup> M.M. Dziekan, *Dzieje*, op. cit., s. 147.

<sup>45</sup> J. Danecki, *Arabowie*, op. cit., s. 115.

<sup>46</sup> M.M. Dziekan, *Dzieje*, op. cit., s. 166.

- Polański Edward, *Zasady pisowni i interpunkcji*, w: Edward Polański (red. nauk.), *Wielki słownik ortograficzny PWN z zasadami pisowni i interpunkcji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Saloni Zygmunt, *Transkrypcja*, w: Kazimierz Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1999, s. 611.
- Zaborski Andrzej, *Janusz Danecki, Gramatyka języka arabskiego*, Warszawa: *Wydawnictwo Akademickie Dialog* 1994, str. 597 [recenzja], „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1995, 51, s. 133–148.
- Zagórski Bogusław R., *Nazwy arabskie w polskiej geografii i kartografii na tle praktyki międzynarodowej*, „Polski Przegląd Kartograficzny” 1972, t. 4, z. 4, s. 157–164.
- Zikmund Hans, *Transliteration*, w: Hartmut Günther, Otto Ludwig (red.), *Schrift und Schriftlichkeit/ Writing and Its Use: Ein interdisziplinäres Handbuch internationaler Forschung/ An Interdisciplinary Handbook of International Research*, t. II, Walter de Gruyter, Berlin–New York 1996, s. 1591–1604.

#### ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- Grzenia Jan, *Rodzajnik al-*, <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=12096> [15.10.2013].
- Libia: *Zatrzymano syna Kaddafiego Saifa al-Islama*, „Gazeta Wyborcza”, 19.11.2011, [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10673798,Libia\\_\\_Zatrzymano\\_syna\\_Kaddafiego\\_Saifa\\_al\\_Islama.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10673798,Libia__Zatrzymano_syna_Kaddafiego_Saifa_al_Islama.html) [15.10.2013].

#### WYKAZ BADANYCH TEKSTÓW

- Abi Issa Ali, *Umysł a Objawienie*, „As-Salam” 2013, t. I, nr 27, s. 29–31.
- Cook David, *Męczeństwo w islamie*, przeł. Łukasz Müller, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Danecki Janusz, *Arabowie*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2001.
- Dziekan Marek M., *Cywilizacja islamu w Azji i Afryce*, Książka i Wiedza, Warszawa 2007.
- Dziekan Marek M., *Dzieje kultury arabskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Dziekan Marek M., *Złote stolice Arabów. Szkice o współczesnej myśli arabskiej*, Czytelnik, Warszawa 2011.
- Kapuściński Ryszard, *Wojna futbolowa*, Czytelnik, Warszawa 1978.
- Madeyska Danuta, *Liban*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2003.
- Mahfuz Nadżib, *Ród Aszura*, przeł. Jolanta Kozłowska, George Yacoub, Świat Książki, Warszawa 2011.
- Mernissi Fatima, *Dzieciństwo w haremie: sny o wolności*, przeł. Elżbieta Skweres, Grupa Wydawnicza Bertelsmann Media, Warszawa 2001.
- Mez Adam, *Renesans islamu*, przeł. Janusz Danecki, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1979.
- Walther Wiebke, *Historia literatury arabskiej*, przeł. Agnieszka Gadzała, red. nauk. Marek M. Dziekan, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Witkowski Stanisław Wit, *Wprowadzenie do prawa muzułmańskiego: wybrane instytucje*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009.